

32 wypadki. GOPR podsumował majówkę w Beskidach

Data publikacji: 6.05.2025 18:04

Długi weekend majowy w Beskidach przyciągnął tłumy turystów, co wiązało się z wyjątkowo intensywnym okresem pracy dla ratowników Grupy Beskidzkiej GOPR. Piękna pogoda i sprzyjające warunki do wędrówek oraz jazdy na rowerze skutkowały zwiększoną liczbą interwencji na górskich szlakach. Ile ich odnotowali beskidzcy goprowcy?



Majówka była pracowita dla goprowców, fot. GOPR Beskidy/FB

W dniach od 1 do 4 maja ratownicy podjęli działania w 32 wypadkach, udzielając pomocy 28 obywatelom Polski oraz 4 turystom z zagranicy. Najczęściej zgłaszanymi incydentami były wypadki turystyczne (20), a także rowerowe (8) oraz paralotniarskie (1). Wśród innych zdarzeń odnotowano również przypadki, które nie mieściły się w powyższych kategoriach (3).

Analizując przyczyny wypadków, najczęściej występowały upadki (17), a także nagłe zachorowania (4), zabłądzenia (2) oraz ukąszenia lub pogryzienia (2). Nie można również pominąć problemu braku odpowiednich umiejętności i wyposażenia, które mogą przyczyniać się do niebezpiecznych sytuacji w górach.

W jednym z przypadków konieczny był transport poszkodowanego rowerzysty do szpitala przy pomocy śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, co podkreśla, jak ważne jest odpowiednie przygotowanie i ostrożność w czasie górskich wędrówek.

Najwięcej działań ratownicy podjęli w rejonach stacji: CSR Szczyrk (10 interwencji), Wisła (7), Markowe Szczawiny (6), Hala Miziowa (4), a także Klimczok i Leskowiec (po 2). Mniejsze liczby interwencji odnotowano na Żarze i Dębowcu (po 1).

W zabezpieczeniu majówki wzięło udział blisko 100 ratowników, którzy łącznie wypracowali ponad 4500 godzin, dbając o bezpieczeństwo turystów w Beskidach. Statystyki te, choć imponujące, są jedynie liczbami, za którymi kryją się realne ludzkie historie, zaangażowanie ratowników i pomoc dla osób w potrzebie.

NG/mat.pras